

## DYPLOMACJA NA SZCZYCIE<sup>1</sup>

Beata Surmacz

Zakład Stosunków Międzynarodowych  
Wydział Politologii UMCS  
Pl. Litewski 3, 20–080 Lublin  
e-mail: beata.surmacz@poczta.umcs.lublin.pl

**Streszczenie:** Współcześnie nastąpił wzrost znaczenia tzw. dyplomacji na szczycie, prowadzonej przez głowy państw czy szefów rządów. Dyplomacja na szczycie to spotkanie głów państw lub szefów rządów, którzy posiadają podwójny status prawny: z jednej strony, są kreatorami polityki zagranicznej państwa i są odpowiedzialni za podejmowanie decyzji politycznych, z drugiej zaś strony, stają się zarazem wykonawcami tych decyzji, wchodząc w interakcje dyplomatyczne. Cechami charakterystycznymi współczesnej dyplomacji na szczycie są jej wzrastająca intensywność, coraz większa instytucjonalizacja oraz ogromna medializacja. W artykule podjęto próbę klasyfikacji szczytów dyplomatycznych: (1) regularne szczyty odbywające się w ramach organizacji międzynarodowych, czasami będące posiedzeniami ich organów; (2) zinstytucjonalizowane regularne szczyty stanowiące samoistne fora polityczno-gospodarcze; (3) szczyty organizowane *ad hoc* przez organizacje międzynarodowe lub państwa, dotyczące konkretnych spraw z zakresu stosunków międzynarodowych; (4) szczyty ceremonialne. Poddano również ocenie ich zalety oraz wady.

**Słowa kluczowe:** dyplomacja, szczyt dyplomatyczny

### WSTĘP

Współcześnie nastąpił wzrost znaczenia tzw. dyplomacji na szczycie, prowadzonej przez głowy państw czy szefów rządów. Coraz częściej sprawy istotne dla państw są uzgadniane podczas bezpośrednich spotkań czy rozmów prezydentów i premierów.<sup>2</sup>

Dyplomacja na szczycie nie jest zjawiskiem nowym. Spotkania suwerenów w celu omówienia ważnych dla nich kwestii poprzedzały pojawienie się stałych

---

<sup>1</sup> W artykule wykorzystano fragmenty monografii B. Surmacz, *Ewolucja współczesnej dyplomacji. Aktorzy–struktury–funkcje*, Lublin 2015.

<sup>2</sup> R.P. Barston, *Modern Diplomacy*, New York 1997, s. 108–109; E. Goldstein, *The Politics of the State Visit*, [w:] *Diplomacy*, vol.2, Ch. Jönsson, R. Langhorne (red.), s. 362–371.

form dyplomatycznych, aczkolwiek zarówno w tym okresie, jak i później, były bardzo rzadkie i organizowane wyłącznie *ad hoc*.<sup>3</sup> Na przykład aż do 1906 roku, kiedy prezydent Theodore Roosevelt złożył wizytę w Panamie, prezydenci Stanów Zjednoczonych nie odbywali oficjalnych podróży zagranicznych. Podobnie nie zachęcano również zagranicznych głów państw do składania wizyt w USA. Do roku 1918 odnotowano jedynie 18 takich wizyt. Aktywność zewnętrzna prezydentów Stanów Zjednoczonych wzrosła po II wojnie światowej. Współczynnik aktywności międzynarodowej (średnia liczba misji specjalnych w ciągu roku) prezydenta Herberta C. Hoover'a (1929–1933) wynosił 2,5, Franklina D. Roosevelta (1933–1945) – 4,3, Johna Kennedy (1961–1963) – 5,7, Geralda Forda (1974–1977) – 7,8, Georga H. Bush'a (1989–1993) – 15, a w przypadku prezydenta Williama Clintona – 16,6.<sup>4</sup>

W latach 1776–1914 odbyły się 42 ważne konferencje międzynarodowe, tylko w jednej – kongresie wiedeńskim – brały udział głowy państw. Stąd wielu historyków i teoretyków dyplomacji uważa kongres wiedeński za pierwszy szczyt dyplomatyczny, chociaż termin ten nie był wówczas znany. Główne powody niewielkiej liczby spotkań na najwyższym szczeblu można upatrywać w: prymitywnych środkach transportu, a co za tym idzie w długich i niewygodnych podróżach; braku gwarantowanej nietykalności i bezpieczeństwa dla władców; obawie przed zbyt długim przebywaniem poza własnym państwem, co mogłoby się wiązać z utratą władzy; kwestiami statusu (przybycie jednego władcy do drugiego mogło być odczytane jako symbol podległości); oraz w utrwalonej praktyce zajmowania się przez władców raczej sprawami wewnętrznymi niż podróżowaniem.

Dopiero wiek XX, a zwłaszcza jego II połowa, przyniósł rozkwit szczytów dyplomatycznych: od Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 roku, przez konferencje wielkiej trójki w okresie II wojny światowej, dwustronne szczyty amerykańsko-radzieckie w okresie zimnej wojny, po zinstytucjonalizowane szczyty multilateralne. David Reynolds identyfikuje 6 szczytów, które „ukształtowały XX wiek”: (1) spotkanie Chamberlaina z Hitlerem w Monachium w 1938 roku; (2) konferencję wielkiej trójki (Churchill, Roosevelt, Stalin) w Jałcie w 1945 roku; (3) szczyt Kennedy – Chruszczow w Wiedniu w 1961 roku; (4) szczyt Breżniew – Nixon w Moskwie w 1972 roku; (5) szczyt w izraelsko–amerykańsko–egipski (Begin, Carter, Sadat) w Camp David w 1978 roku; (6) szczyt Gorbaczow – Reagan w Genewie w 1985 roku.<sup>5</sup>

Wzrost intensywności szczytów dyplomatycznych w II połowie XX wieku jest warunkowany wieloma czynnikami. Przede wszystkim należy wskazać na niesłychany rozwój technologii transportowych, umożliwiających przywódcom

<sup>3</sup> Na temat genezy i początków spotkań na szczycie zob. E. Goldstein, *The Origins of Summit Diplomacy*, [w:] *Diplomacy at the Highest Level. The Evolution of International Summitry*. D.H. Dunn (red.), Basingstoke 1996, s. 23–34.

<sup>4</sup> Zob. <http://history.state.gov/departmenthistory/travels/president> [dostęp: 15.03.2014].

<sup>5</sup> Zob. D. Reynolds, *Summits. Six Meetings that Shaped the Twentieth Century*, London 2007.

szybkie podróże, oraz technologii telekomunikacyjnych, które z kolei ułatwiają logistykę związaną z organizacją takich spotkań. Do innych czynników należą: rozprzestrzenienie się broni masowego rażenia; procesy globalizacji, szczególnie na płaszczyźnie ekonomicznej; rosnąca liczba państw, z których wiele, zwłaszcza małych, nie posiada wystarczającej sieci dyplomatycznej; rosnąca liczba organizacji międzynarodowych, wykorzystujących instytucję szczytów dyplomatycznych; procesy integracji regionalnej; zakończenie zimnej wojny; centralizacja procesu decyzyjnego w kwestiach polityki zagranicznej<sup>6</sup>, a co za tym idzie osłabianie pozycji i roli ministra spraw zagranicznych; stopniowa unifikacja stylów i standardów dyplomatycznych. Można również zidentyfikować czynniki natury bardziej subiektywnej. Jak stwierdza Jan Melissen, „przywódcy polityczni kochają politykę zagraniczną” i większość z nich „jest przekonana o skuteczności kontaktów bezpośrednich ze swoimi odpowiednikami”, a dyplomacja na szczycie stała się dla wielu „uzależniającym narkotykiem”.<sup>7</sup> Intensyfikacja szczytów dyplomatycznych jest także, w pewnym sensie, odpowiedzią na iluzoryczne oczekiwanie społeczeństw, że istotne sprawy polityki międzynarodowej znajdują się pod kontrolą przywódców ich państw, sami zaś przywódcy pragną być postrzegani w roli liderów podejmujących historyczne decyzje. Podsumowując, należy stwierdzić, że szczyty stały się możliwe dzięki nowoczesnym technologiom, konieczne na skutek procesów globalizacji i regionalizacji, a zostały uznane za użyteczne przez ambitnych polityków.

#### POJĘCIE „SZCZYT DYPLMATYCZNY”

Do obiegu międzynarodowego i dyplomatycznego pojęcie „szczyt”, na określenie spotkania pomiędzy głowami państw czy szefami rządów, wprowadził Winston Churchill w latach 50. XX wieku. Aczkolwiek należy zaznaczyć, że 30 lat wcześniej brytyjski premier Lloyd George wyraźnie rekomendował, że w celu rozwiązania istotnego problemu, „należy spotkać się z oponentem i porozmawiać z nim; ostatnią rzeczą, jaką powinno się zrobić jest napisanie listu” (*If you want to solve the situation, meet with your opponent and talk to him; the last thing you need to do is to write him a letter*).<sup>8</sup> W rozumieniu Churchilla „szczyty” dotyczyły spotkań przywódców dwóch wielkich mocarstw, a więc sytuacji, w której spotykają się rywale, a nawet antagoniści, aby dyskutować o sprawach wielkiej polityki i bezpieczeństwie nuklearnym, zgodnie z przeświadczeniem wielu polityków, że w czasach, kiedy świat jest zagrożony wojną nuklearną, losu ludzkości nie wolno zostawiać jedynie w rękach dyplomatów i dowódców wojskowych. Pierwszy powojenny szczyt

<sup>6</sup> Należy tu podkreślić, że głowy państw czy szefowie rządów są najwyższymi reprezentantami państwa i w świetle prawa międzynarodowego nie potrzebują żadnych pełnomocnictw do oświadczania woli państwa czy zawierania umów międzynarodowych.

<sup>7</sup> J. Melissen, *Summit Diplomacy Coming of Age*, „Clingendael Discussion Papers in Diplomacy” 2003, nr 86, s. 1–2.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 2.

odbył w 1955 roku w Genewie pomiędzy przywódcami Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji. Łącznie w latach 1955–1991 odbyły się 23 spotkania na szczycie, przede wszystkim amerykańsko-radzieckie, które w głównej mierze były poświęcone kwestiom bezpieczeństwa militarnego. Kwestie bezpieczeństwa zdominowały szczyty dyplomatyczne aż do lat 70. Kryzys naftowy w latach 70., a także kryzys walutowy i ekonomiczny przyczyniły się do poszerzenia agendy spotkań na szczycie o kwestie ekonomiczne i energetyczne. Zakończenie zimnej wojny i rozpad bloku wschodniego przyniosły wzrost zarówno liczby, jak i częstotliwości szczytów dyplomatycznych, a także dalsze poszerzenie ich agendy o sprawy ochrony środowiska, przestępczości międzynarodowej, migracji, polityki społecznej, bezrobocia, globalnego ocieplenia itd. Nastąpiła więc znacząca ewolucja zakresu przedmiotowego szczytów dyplomatycznych: od kwestii tzw. wysokiej polityki, związanej z bezpieczeństwem militarnym, do spraw z zakresu tzw. niskiej polityki, związanej w niewojskowymi wymiarami bezpieczeństwa. Współcześnie w centrum zainteresowania głów państw i szefów rządów znajdują się i jedne, i drugie.

W miarę jak liczba tego rodzaju spotkań wzrastała, a ich cele ulegały dywersyfikacji, pojęciem szczytów dyplomatycznych zaczęto obejmować coraz szerszą gamę spotkań na najwyższym szczeblu. W literaturze funkcjonuje wiele definicji szczytu dyplomatycznego, można jednak zidentyfikować dwa elementy wspólne dla wszystkich z nich: (1) udział głów państw, szefów rządów lub wysokich rangą funkcjonariuszy międzynarodowych; (2) osobisty, bezpośredni kontakt i rozmowa. Niektórzy autorzy definiują to pojęcie w sposób bardziej restrykcyjny jako „spotkanie, w którym biorą udział głowy państw lub rządów oraz ministrowie spraw zagranicznych przynajmniej dwóch mocarstw”<sup>9</sup>; inni są zwolennikami szerokiej definicji. Według Elmera Plishke dyplomacja na szczycie obejmuje szeroki zakres komunikacji pomiędzy szefami państw i rządów: wymianę listów, rozmowy telefoniczne<sup>10</sup>, wysyłanie osobistych przedstawicieli, spotkania bezpośrednie zarówno bilateralne, jak i multilateralne.<sup>11</sup> W niniejszej analizie przyjmujemy

---

<sup>9</sup> Por. J. Galtung, *Summit Meetings and International Relations*, „Journal of Peace Research” 1964, nr 1, s. 36–54. Zob. także K. Hamilton, R. Langhorne, *The Practice of Modern Diplomacy. Its Evolution, Theory and Administration*, London–New York 2011, s. 222–223.

<sup>10</sup> „Dyplomacja telefoniczna” jest współcześnie często używaną formą, zwłaszcza w kontaktach z przywódcami państw zaprzyjaźnionych czy sojusznicznych. Ale wspomnieć też należałoby o słynnej „gorącej linii” łączącej Moskwę i Waszyngton, zainstalowanej po kryzysie kubańskim, która umożliwiała przywódcom obu supermocarstw natychmiastowe przeprowadzenie rozmowy w sytuacjach kryzysowych. Co ciekawe, ten system bezpośredniej łączności, popularnie określany jako „czerwony telefon”, nigdy nie był linią telefoniczną. Początkowo używano dalekopisów, następnie faksów, a obecnie sieci komputerowej. Systemy takie wprowadzały również inne państwa, np. ZSRR i Francja w 1966 roku, ZSRR i Wielka Brytania w 1967 roku, Korea Południowa i Korea Północna w 1991 roku, Indie i Pakistan w 2004 roku, Chiny i USA w 2008 roku.

<sup>11</sup> Zob. E. Plishke, *Diplomat in Chief. The President at the Summit*, New York–Philadelphia 1986; id., *Summit Diplomacy: Personal Diplomacy of the President of the United States*, College Park 1978, s. 5.

definicję pośrednią. Dyplomacja na szczycie to spotkanie głów państw lub szefów rządów, którzy posiadają podwójny status prawny: z jednej strony, są kreatorami polityki zagranicznej państwa i są odpowiedzialni za podejmowanie decyzji politycznych, z drugiej zaś strony, stają się zarazem wykonawcami tych decyzji, wchodząc w interakcje dyplomatyczne. Tego typu spotkania mają więc charakter zarówno polityczny, jak i dyplomatyczny. Jürgen Kleiner rozróżnia decydowanie w sprawach polityki zagranicznej i podejmowanie aktywności dyplomatycznej, twierdząc, iż dyplomacja jest wyłącznie implementowaniem decyzji. W związku z tym nie każda aktywność międzynarodowa podejmowana przez głowę państwa czy szefa rządu ma cechy działania dyplomatycznego.<sup>12</sup> Można również uznać, że uczestnikami dyplomacji na szczycie są wysocy rangą funkcjonariusze organizacji międzynarodowych (np. Sekretarz Generalny ONZ, Przewodniczący Rady Europejskiej czy Przewodniczący Komisji Europejskiej).

Cechą charakterystyczną współczesnej dyplomacji na szczycie jest przede wszystkim jej intensywność. Liczba organizowanych szczytów, zarówno tych formalnych, jak i nieformalnych, zinstytucjonalizowanych i zwoływanych *ad hoc*, globalnych i regionalnych, jest imponująca. Gdyby dokonać próby analizy statystycznej, nie byłoby zaskoczeniem stwierdzenie, że w każdym miesiącu odbywa się kilka szczytów w różnych regionach świata.

Kolejną cechą charakterystyczną szczytów dyplomatycznych, która rozwinęła się w II połowie XX wieku, a zwłaszcza po zakończeniu zimnej wojny, jest ich instytucjonalizacja. Zinstytucjonalizowane szczyty dyplomatyczne to oficjalne spotkania, w których bierze udział co najmniej kilka głów państw lub kilku szefów rządów i które są zwoływane regularnie i wspomagane przez jakąś formę biurokratycznej struktury, zapewniającej ich kontynuację oraz ułatwiającej przygotowanie. Klasyczna dwustronna czy trójstronna dyplomacja na szczycie, praktykowana w XX wieku, obecnie rzadko ma znaczenie globalne, globalny oddźwięk czy szerokie zainteresowanie mediów. Ponadto najważniejsze problemy współczesnego świata wymagają raczej rozwiązań multilateralnych niż bilateralnych.

## KLASYFIKACJA SZCZYTÓW DYPLMATYCZNYCH

Szczyty dyplomatyczne są na ogół klasyfikowane według kryterium liczby uczestników: bilateralne lub multilateralne; kryterium zasięgu geograficznego: globalne lub regionalne; lub według kryterium ich przedmiotu i celu: dotyczące militarne wymiaru bezpieczeństwa (rozbrojeniowe lub ograniczające zbrojenia), dotyczące niewojskowych wymiarów bezpieczeństwa (ekonomicznego, ekologicznego, społecznego itd.), szczyty, których celem jest reforma organizacji

<sup>12</sup> J. Kleiner, *The Inertia of Diplomacy*, „Diplomacy and Statecraft” 2008, nr 19, s. 325. Szerzej na ten temat zob. też B. Surmacz, *Kto jest dziś dyplomatą?*, [w:] *Nowe oblicza dyplomacji*, B. Surmacz (red.), Lublin 2013, s. 26.

międzynarodowej czy określenie strategii jej funkcjonowania. Geoffrey Berridge identyfikuje trzy kategorie szczytów: (1) seryjne (*serial*) szczyty dyplomatyczne, które odbywają się w ustalonych regularnych odstępach czasu; (2) szczyty organizowane *ad hoc* w celu rozwiązania konkretnych problemów; (3) szczyty konsultacyjne, które służą głównie jako forum wymiany poglądów.<sup>13</sup> Na potrzeby niniejszej analizy przyjęto następującą klasyfikację szczytów: (1) regularne szczyty odbywające się w ramach organizacji międzynarodowych, czasami będące posiedzeniami ich organów; (2) zinstytucjonalizowane regularne szczyty stanowiące samoistne fora polityczno-gospodarcze; (3) szczyty organizowane *ad hoc* przez organizacje międzynarodowe lub państwa, dotyczące konkretnych spraw z zakresu stosunków międzynarodowych; (4) szczyty ceremonialne.

Najbardziej zinstytucjonalizowany charakter dyplomacja na szczycie przybrała w Unii Europejskiej. Posiedzenia Rady Europejskiej to zasadniczo szczyty, na których spotykają się przywódcy UE, aby podejmować decyzje dotyczące ogólnych priorytetów politycznych i najważniejszych inicjatyw. Rada Europejska wywodzi się z nieformalnych spotkań na szczycie szefów rządów państw członkowskich Wspólnot Europejskich, które odbywały się nieregularnie od 1961 roku. W roku 1974 roku podjęto decyzję o zinstytucjonalizowaniu tych spotkań i nazwano je Radą Europejską, która na mocy traktatu z Maastricht została przekształcona w instytucję Unii Europejskiej.<sup>14</sup> Jej posiedzenia, którym przewodniczy stały przewodniczący, odbywają się regularnie zazwyczaj cztery razy w roku. Ponadto, gdy wymaga tego sytuacja, przewodniczący może podjąć decyzję o zwołaniu szczytu nadzwyczajnego. Posiedzenia Rady Europejskiej mają, w porównaniu do innych szczytów seryjnych, wyjątkowy charakter, przede wszystkim ze względu na fakt, że jest ona organem UE. Mają również znacznie klarowniejsze funkcje, szerszą agendę, ich charakter jest bardziej proaktywny, a ich uczestnicy posiadają większe poczucie celu, co stwarza presję do bardziej zintensyfikowanej współpracy niż w przypadku innych szczytów dyplomatycznych.<sup>15</sup> Od roku 1961 odbyły się łącznie 163 „szczyty europejskie”<sup>16</sup>: 7 nieformalnych w latach 1961–1974 oraz 156 posiedzeń Rady Europejskiej (w tym 24 nieformalne i 13 nadzwyczajnych), a także 12 szczytów strefy euro, które odbywają się przynajmniej dwa razy w roku, gromadzą szefów państw i rządów strefy euro i pomagają w formułowaniu strategicznych wytycznych polityki gospodarczej strefy euro.<sup>17</sup>

<sup>13</sup> G. Berridge, *Diplomacy. Theory and Practice*, Basingstoke–New York 2005, s. 167–174.

<sup>14</sup> Na temat genezy „szczytów europejskich” zob. *The European Council. 50 years of summit meetings*, General Secretariat of the Council, Louxemburg 2012.

<sup>15</sup> Por. J. Redmond, *From “European Community Summit” to “European Council”*: *The Development and Role of the Summitry in the European Union*, [w:] *Diplomacy at the Highest Level. The Evolution of International Summitry*, s. 58–59.

<sup>16</sup> Jako datę ostatniego szczytu przyjęto 23 kwietnia 2015 roku.

<sup>17</sup> Por. *List of Summit Conferences and European Councils (1961–2014)*, [http://www.cvce.eu/obj/list\\_of\\_summit\\_conferences\\_and\\_european\\_councils\\_1961\\_2014-en-8244b7d8-d086-450b-9b28-1478203d3b2e.html](http://www.cvce.eu/obj/list_of_summit_conferences_and_european_councils_1961_2014-en-8244b7d8-d086-450b-9b28-1478203d3b2e.html) [dostęp:23.04.2015].

Szczególony charakter mają regularne szczyty odbywające się pomiędzy Unią Europejską a jej strategicznymi partnerami: Stanami Zjednoczonymi<sup>18</sup>, Rosją<sup>19</sup>, Chinami, Japonią<sup>20</sup>, Ukrainą<sup>21</sup>, a także szczyty międzyregionalne: UE–CELAC (Wspólnota Państw Ameryki Łacińskiej i Karaibów)<sup>22</sup> czy UE–Afryka.<sup>23</sup>

Podobnie wysoko zinstytucjonalizowany charakter mają sesje Zgromadzenia Unii Afrykańskiej, określane jako szczyty UA. Zgromadzenie jest organem Unii, skupiającym głowy państw lub szefów rządów, którzy spotykają się dwa razy do roku. Do połowy 2015 roku odbyło się 25 regularnych szczytów oraz 1 nadzwyczajny.<sup>24</sup>

Regularny i zinstytucjonalizowany charakter mają również szczyty odbywające się w ramach innych ugrupowań regionalnych: ASEAN, Ligi Państw Arabskich, MERCOSUR czy OBWE. Szczyty ASEAN odbywają się od 1976 roku, początkowo nieregularnie, a od 2001 roku corocznie. Poświęcone są kwestiom rozwoju ekonomicznego i kulturalnego państw Azji Południowo-Wschodniej. Dotychczas zorganizowano 26 szczytów. Ponadto odbywają się coroczne szczyty pomiędzy ASEAN a Chinami, Japonią i Południową Koreą (*Asean Dialogue Partners*).<sup>25</sup> W przypadku LPA mianem szczytów określane są w istocie posiedzenia Rady Ligi, która w zależności od potrzeb zbiera się na szczeblu szefów państw lub rządów. Od roku 2001 odbywają się one regularnie raz w roku. Dotychczas odbyło się 10 regularnych szczytów Ligi oraz 10 nadzwyczajnych. Spotkania Szefów Państw i Rządów (szczyty OBWE) odbywają się zasadniczo co dwa lata, a ich celem jest ustalenie zasadniczych kierunków działań Organizacji. Poprzedzane są konferencjami przeglądowymi, na których państwa dokonują oceny realizacji przyjętych aktów i przygotowują nowe dokumenty. Dotychczas odbyło się 7 szczytów OBWE.

Zinstytucjonalizowany, ale nieregularny charakter mają natomiast szczyty NATO, które stanowią ważne punkty w procesie decyzyjnym paktu. Z formalnego punktu widzenia są spotkaniami Rady Północnoatlantyckiej na szczeblu szefów

---

<sup>18</sup> Szczyty UE–Stany Zjednoczone odbywają się raz w roku – dotychczas 28 szczytów. Zob. [http://useu.usmission.gov/us\\_eu\\_summits.html](http://useu.usmission.gov/us_eu_summits.html) [dostęp:11.04.2015].

<sup>19</sup> Szczyty UE–Rosja odbywają się od 1997 roku, dwa razy w roku (jedno spotkanie w Brukseli, jedno w Rosji). Rosja jest reprezentowana przez Prezydenta i ministra właściwego ds. współpracy z UE, natomiast UE przez Przewodniczącego Rady, Przewodniczącego Komisji i Wysokiego Przedstawiciela ds. Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Dotychczas odbyły się 32 spotkania na szczycie. Zob. <http://www.russianmission.eu/en/russia-eu-summits> [dostęp:11.04.2015].

<sup>20</sup> Szczyty UE–Japonia odbywają się raz do roku od 1984 roku, naprzemiennie w Brukseli i Japonii. Dotychczas miały miejsce 22 szczyty. Zob. <http://eu-japan.com/eu-japan-agreements/eu-japan-summit-meetings/> [dostęp:11.04.2015].

<sup>21</sup> Dotychczas odbyło się 16 szczytów UE–Ukraina.

<sup>22</sup> Dotychczas odbyło się 7 szczytów.

<sup>23</sup> Dotychczas odbyły się 4 szczyty.

<sup>24</sup> Por. <http://summits.au.int/en/> [dostęp:15.03.2015].

<sup>25</sup> Zob. <http://www.asean.org/asean/asean-structure/asean-summit> [dostęp:11.04.2015].

państw lub rządów.<sup>26</sup> Dotychczas odbyły się 24 zaplanowane szczyty tej organizacji oraz 3 szczyty specjalne. Do roku 1989 zorganizowano 10 spotkań, zaś po roku 1989, intensywność zwoływania szczytów znacznie wzrosła. Podobnie nieregularny charakter mają szczyty Rady Europy (dotychczas odbyły się 3). Warto przy tym zauważyć, że niektóre organizacje międzynarodowe, na przykład OBWE czy Rada Europy, wykorzystują instytucje szczytów dyplomatycznych przede wszystkim do podniesienia swojej rangi czy publicznego wizerunku i rozpoznawalności.

Do drugiej grupy można zaliczyć regularne szczyty, które nie są częścią organizacji międzynarodowych, ale stanowią samoistne fora polityczno-gospodarcze. Są wspomagane przez jakąś formę biurokratycznej struktury, która zapewnia ich kontynuację oraz ułatwia przygotowanie. Taki charakter mają szczyty G7/8, które stanowią doroczne spotkania szefów państw lub rządów oraz przedstawicieli UE.<sup>27</sup> Charakteryzuje je swobodna wymiana poglądów liderów największych potęg świata, uzgadnianie wspólnego stanowiska i konsultacje w ważnych dla nich sprawach. Prezydencja w grupie obejmowana jest co roku przez kolejne państwo, które jest odpowiedzialne za organizację szczytu. Lokalizacja szczytu zmienia się według następującej kolejności: Francja, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy, Japonia, Włochy, Kanada, Rosja.<sup>28</sup> Dotychczas odbyło się 40 szczytów grupy.<sup>29</sup> Podobny charakter posiadają szczyty G20 – grupy 19 państw oraz Unii Europejskiej, której celem jest dyskusja nad wspólną polityką finansową. Spotkania na szczeblu prezydentów i premierów odbywają się dopiero od 2008 roku (Waszyngton) jako reakcja na kryzys finansowy, początkowo dwa razy w roku, a od 2011 roku w cyklu rocznym. Poprzedzane są spotkaniami ministrów finansów i szefów banków centralnych. Grupa nie ma stałego sekretariatu, a rotacyjny przewodniczący powołuje każdorazowo tymczasowy sekretariat.<sup>30</sup> Dotychczas odbyło się 9

<sup>26</sup> Szerzej na temat szczytów NATO zob. B. Park, *NATO Summits*, [w:] *Diplomacy at the Highest Level. The Evolution of International Summitry*, s. 88–105.

<sup>27</sup> Pierwszy szczyt odbył się w listopadzie 1975 roku w Rambouillet niedaleko Paryża. Prezydent Francji Valéry Giscard, organizator szczytu, próbował nadać mu charakter nieformalnego weekendowego spotkania przywódców Francji, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Włoch i Japonii. Optował za ideą okazjonalnych, nieformalnych spotkań, bez ściśle określonej agendy i bez udziału mediów, których celem byłoby budowanie wzajemnego zrozumienia i zaufania między liderami najważniejszych państw. Zupełnie inną optykę przyjęły Stany Zjednoczone, które preferowały regularne spotkania, podczas których podejmowano by formalne decyzje, a przede wszystkim uważały za kontrproduktywne izolowanie ich od mediów. W związku z tym prezydent Stanów Zjednoczonych Gerald Ford zdecydował o zwołaniu w czerwcu 1976 roku w San Juan kolejnego szczytu, na który zaproszono również Kanadę, tworząc w ten sposób G7.

<sup>28</sup> Po aneksji Krymu przez Rosję pozostałe państwa grupy postanowiły w marcu 2014 roku o zawieszeniu Rosji.

<sup>29</sup> Na temat oceny szczytów G8 zob. N. Bayne, *Staying Together: The G8 Summits Confronts the 21<sup>st</sup> Century*, Aldershot 2005.

<sup>30</sup> Zob. oficjalna strona G20 <https://g20.org/about-g20/g20-members/> [dostęp: 11.04.2015]. Na temat szczytów G20 zob. P.I. Hajnal, *The G8 System and the G20: Evolution, Role and Documentation*, Hampshire 2007.



szczytów.<sup>31</sup> Do tej kategorii szczytów należą również doroczne konferencje Światowego Forum Ekonomicznego w Davos. Te swoiste „szczyty” grupują prezesów najbogatszych światowych korporacji, przywódców politycznych oraz wybranych intelektualistów i dziennikarzy i stanowią forum debaty na temat głównych społecznych i ekonomicznych problemów świata. Ich forma jest o tyle specyficzna, że spotkania organizowane są przez organizację pozarządową.

Do szczytów funkcjonujących jako samoistne fora polityczne zaliczyć można również szczyty APEC czy szczyty Ameryk. APEC jest strukturą o niskim stopniu instytucjonalizacji. Od roku 1993 wykształcił się system dorocznych spotkań na szczycie szefów państw i rządów (*Economic Leaders' Meetings*). Dotychczas odbyły się 22 takie szczyty.<sup>32</sup> Szczyty Ameryk (*Summits of the Americas*) są zinstytucjonalizowanym zgromadzeniem przywódców 34 państw Zachodniej Hemisfery, które stanowi platformę wymiany poglądów i dyskusji na tematy regionalne.<sup>33</sup> Ostatni szczyt Ameryk w kwietniu 2015 roku w Panamie zasłynął jako forum historycznego spotkania prezydentów USA i Kuby.

Regularne szczyty dyplomatyczne, zarówno te stanowiące część organizacji międzynarodowych, jak i te działające jako samoistne fora polityczne, są najlepiej predestynowane do prowadzenia poważnych negocjacji, aczkolwiek, jak ocenia Berridge, zależy to od ich częstotliwości i długości trwania. Szczyty trwające kilka dni, jak na przykład Spotkania Szefów Rządów Wspólnoty Narodów<sup>34</sup>, dają szansę na poważną i głęboką dyskusję. Częstotliwość szczytów z kolei może zapewnić pewien stopień ciągłości negocjacji, a także klarowne zasady proceduralne.<sup>35</sup> Istotne jest również ich dobre przygotowanie, dlatego ważna rola w tym zakresie przypada tzw. szerpom<sup>36</sup>, dyplomatom i ekspertom, na których barkach spoczywa ciężar starannego przygotowania spotkań na szczycie.

Największa część regularnych spotkań na szczycie odbywa się w ramach regionalnych inicjatyw integracyjnych, stanowiąc mniej lub bardziej sformalizowany element ich struktury lub działalności. Nie sposób jest wymienić wszystkie takie

---

<sup>31</sup> Na temat szczytów G20 zob. *Reforming from the Top: A Leaders' 20 Summit*, J. English, R. C. Thakur, A. F. Cooper (red.), Tokyo-New York 2005.

<sup>32</sup> Zob. <http://www.apec.org/Meeting-Papers/Leaders-Declarations.aspx?annualSelected=All&annualPost=4> [dostęp: 11.04.2015].

<sup>33</sup> Zob. oficjalna strona szczytów Ameryk [http://www.summit-americas.org/summit\\_process.html](http://www.summit-americas.org/summit_process.html) [dostęp: 11.04.2015]. Zob. także R. Feinberg, *Summitry in the Americas: The End of Mass Multilateralism?*, „Policy Paper”, marzec 2010, Canadian Foundation for the Americas.

<sup>34</sup> Spotkania Szefów Rządów Wspólnoty Narodów odbywają się regularnie co dwa lata od 1971 roku i na ogół trwają 5–7 dni.

<sup>35</sup> G. Berridge, *Diplomacy. Theory and Practice*, s. 167–168.

<sup>36</sup> Termin „szepa”, zaczerpnięty ze słownika wypraw himalaistycznych, oryginalnie oznacza tragarza (pomocnika) wysokogórskiego dostarczającego ładunki w te miejsca, gdzie tradycyjny transport nie jest w stanie dotrzeć. W języku dyplomatycznym został po raz pierwszy użyty w 1975 roku na określenie osobistych przedstawicieli szefów państw i rządów, których zadaniem było przygotowanie szczytu grupy G7. Szerzej na ten temat zob. J. Kaufmann, *The Diplomacy of International Relations*, The Hague 1998, s. 60.

inicjatywy, ale biorąc pod uwagę jedynie Europę Środkowo-Wschodnią można wskazać na ogromną intensywność tych form dyplomacji: szczyty Grupy Wyszehradzkiej, CEFTA, Hexagonale – Inicjatywy Środkoeuropejskiej, Rady Państw Morza Bałtyckiego, spotkania prezydentów Europy Środkowej czy prezydentów państw bałtyckich. Często dochodzi do sytuacji, gdy szczyty regionalne konkurują ze sobą. Na przykład szczyt Ameryki Łacińskiej i Karaibów, w którym główną rolę odgrywa Brazylia, konkuruje ze szczytem Ameryk, a szczyt Azji Południowo-Wschodniej pod przewodnictwem Chin jest często oceniany jako konkurent szczytów APEC.<sup>37</sup> Wiąże się to z rywalizacją państw o przywództwo w regionie.

Trzecią grupę szczytów dyplomatycznych stanowią te organizowane *ad hoc*, kiedy istnieje potrzeba dyskusji czy szukania rozwiązań dotyczących najczęściej konkretnych problemów międzynarodowych. Do tej kategorii należą niewątpliwie szczyty globalne organizowane przez ONZ. Trzeba tu jednak wyraźnie zaznaczyć, iż nie wszystkie konferencje globalne organizowane pod auspicjami Narodów Zjednoczonych mają charakter szczytów. Niektóre z nich sama organizacja określa taką nazwą (np. Szczyt Milenijny, Światowy Szczyt Zrównoważonego Rozwoju czy Szczyt Klimatyczny), inne uzyskują taką nazwę nieformalnie (np. Konferencja Narodów Zjednoczonych na temat Środowiska i Rozwoju z 1992 znana powszechnie pod nazwą Szczyt Ziemi). Ich istotą jest to, że wiele państw reprezentowanych jest na szczelbu głów państw lub szefów rządów. Szczyt Milenijny w 2000 roku zgromadził ponad 150 szefów państw i rządów. Szczyt Ziemi w Rio de Janeiro – 116, podobna liczba przywódców państw brała udział w Szczycie Klimatycznym w 2014 roku. Szczyty ONZ-owskie mają specyficzny charakter, ponieważ gromadzą zazwyczaj tysiące przedstawicieli państw, ale także społeczeństwa obywatelskiego, biznesu i stanowią forum interakcji pomiędzy tradycyjnymi metodami dyplomatycznymi a nowymi formami globalnego zarządzania.<sup>38</sup>

Szczyty *ad hoc* mogą być również organizowane w sytuacjach kryzysowych czy nadzwyczajnych zarówno przez organizacje międzynarodowe, jak i państwa. Mogą mieć charakter konsultacyjny, interwencyjny czy mediacyjny – jak na przykład szczyt amerykańsko-izraelsko-palestyński w Camp David czy szczyt w Mińsku w sprawie Ukrainy pomiędzy przywódcami Ukrainy, Rosji, Niemiec i Francji. Tego typu szczyty na ogół przyciągają duże zainteresowanie mediów, a także generują ogromne oczekiwania społeczne co do ich rezultatów.

Do ostatniej kategorii szczytów dyplomatycznych można zaliczyć te o charakterze ceremonialnym – z okazji koronacji, objęcia stanowiska prezydenta, uroczystych obchodów rocznicowych czy pogrzebów państwowych – w których zazwyczaj uczestniczy spore grono szefów państw i rządów.<sup>39</sup> Niektórzy autorzy

<sup>37</sup> R. Feinberg, *Institutionalized Summitry*, [w:] *Oxford Handbook of Modern Diplomacy*, s. 306.

<sup>38</sup> A.F. Cooper, *Tests of Global Governance: Canadian Diplomacy and United Nations World Conferences*, Tokyo–New York 2004, s.1–39.

<sup>39</sup> Na przykład w uroczystościach pogrzebowych Jana Pawła II uczestniczyło ponad 80 głów państw, a w pogrzebie Nelsona Mandeli – ponad 50.

nie zaliczają tych ceremonialnych spotkań do szczytów dyplomatycznych, chociaż podkreślają ich funkcje dyplomatyczne, zwłaszcza w zakresie komunikacji niewerbalnej i wysyłania sygnałów dyplomatycznych.<sup>40</sup> Obecność lub jej brak na ważnej uroczystości jest wyraźnym i klarownym sygnałem stanu stosunków między państwami. Najlepszym przykładem jest chociażby lista nieobecnych przywódców podczas obchodów 70. rocznicy zakończenia wojny w Moskwie, na której znajduje się większość liderów państw zachodnich. Współcześnie rozpowszechniły się zwłaszcza tzw. robocze pogrzeby (*working funerals*), podczas których przywódcy biorą udział nie tylko w ceremonii pogrzebowej, ale również dochodzi do wielu spotkań i rozmów.<sup>41</sup> Zjawisko to było szczególnie popularne w okresie zimnej wojny, kiedy ważne pogrzeby stanowiły często jedyną okazję do spotkań przedstawicieli wrogich sobie obozów.<sup>42</sup> Nieformalne spotkania w czasie pogrzebów pozwalają na ominięcie wielu przeszkód formalnych i politycznych.

Ważnym elementem współczesnych szczytów jest coraz większy udział w nich aktorów niepaństwowych – biznesu i organizacji pozarządowych – co, z jednej strony, potencjalnie zwiększa ich legitymizację, ale z drugiej, sprawia, że stają się platformą konfrontacji i oddziaływania klasycznej dyplomacji westfalskiej z jej nowymi formami. Globalne spotkania na szczycie przyciągają również coraz szerszą rzeszę celebrytów. Zwolennicy tej formy dyplomacji wskazują, że dyplomaci–celebryci wnoszą istotny wkład do debaty międzynarodowej poprzez upublicznienie ważnych kwestii, przyciągnięcie uwagi opinii publicznej oraz wywieranie nacisku na decydentów. Andrew Cooper definiuje ten proces jako „bonoizację” dyplomacji, odnosząc się do Bono, który wśród dyplomatów–celebrytów posiada wyjątkowy status.<sup>43</sup> Bono, lider grupy U2 oraz twórca i szef pozarządowej organizacji DATA, zajmującej się walką z ubóstwem i AIDS w Afryce<sup>44</sup>, jako „dyplomata” ma globalny zasięg, wchodzi w interakcje z wysokiej rangi przedstawicielami państw – jest przyjmowany przez głowy państw i szefów rządów, bierze udział w szczytach G8, podczas których, tak jak w latach 2005 czy 2007, ma możliwość dwustronnych spotkań z czołowymi politykami.<sup>45</sup> Spektakularnym wydarzeniem, szeroko komentowanym przez media, była wspólna podróż Bono i Sekretarza Skarbu Stanów Zjednoczonych Paula O’Neilla po kilku afrykańskich krajach, podczas której chcieli zwrócić uwagę świata na problemy Afryki. Jak

<sup>40</sup> J. Melissen, *Summit Diplomacy Coming of Age*, s. 5.

<sup>41</sup> Zob. G.R. Berridge, *Funeral Summits*, [w:] *Diplomacy at the Highest Level: The Evolution of International Summitry*, s. 106–117 oraz id., *Diplomacy After Death: The Rise of the Working Funeral*, „Diplomacy and Statecraft” 1993, nr 2, s. 217–234.

<sup>42</sup> Na przykład podczas pogrzebu Jurija Andropowa doszło do historycznego pierwszego spotkania pomiędzy kanclerzem RFN Helmutem Kohlem a przywódcą NRD Erichem Honeckerem.

<sup>43</sup> A. F. Cooper, *Celebrity diplomacy*, Boulder–London 2008, s. 3–4.

<sup>44</sup> W roku 2008 DATA połączyła się z inną organizacją – ONE Campaign, tworząc organizację ONE. Zob. oficjalna strona ONE: <http://www.one.org/international/> [dostęp: 13.04.2015].

<sup>45</sup> A.F. Cooper, *Celebrity Diplomacy and the G8: Bono and Bob as Legitimate International Actors*, „CIGI Working Papers” 2007, nr 29.

twierdzi Cooper, Bono przekracza granice pomiędzy światem rozrywki a światem spraw publicznych i dyplomacji.<sup>46</sup> Zjawisko dyplomacji celebrytów ma również wielu krytyków, którzy kwestionują ich legitymację i kompetencje<sup>47</sup> oraz identyfikują niebezpieczeństwo, związane z nadmiernym upraszczaniem złożonych problemów międzynarodowych, zbyt emocjonalnymi reakcjami oraz zastępowaniem dyplomacji symbolicznymi gestami.<sup>48</sup>

## DYPLOMACJA NA SZCZYCIE – ZALETY I WADY

Ocena wartości i użyteczności dyplomacji na szczycie jest dosyć spolaryzowana. Po jednej stronie stoją ich zwolennicy, głównie uczestnicy szczytów, po drugiej – sceptycy, często profesjonalni dyplomaci, media czy naukowcy. Można zatem wskazać zarówno zalety, jak i wady tej formy dyplomacji. Do najczęściej wymienianych zalet dyplomacji na szczycie należy budowanie osobistych kontaktów, zaufania, czasami sympatii czy przyjaźni. Jeżeli wspomnienia byłych prezydentów czy premierów uznamy za wiarygodne źródła informacji, to możemy stwierdzić, że większość z nich wykazuje silne przekonanie, iż dobre relacje personalne z odpowiednikami z innych państw przekładają się na dobre stosunki między państwami i pozwalają pełniej realizować wspólne interesy i pogodzić interesy sprzeczne. Częste bezpośrednie kontakty przywódców politycznych pozwalają również na uczenie się od siebie wzajemnie wzorów zachowań, wartości i norm uznawanych w społeczności międzynarodowej oraz zasad poprawności politycznej, powodują także zbliżanie kultur strategicznych i swoistą kulturą konsolidację elit strategicznych.<sup>49</sup> Dla liderów o małym doświadczeniu międzynarodowym takie spotkania mają nieocenioną wartość edukacyjną. Ponadto mogą też redukować nieporozumienia i niejasności. Często pomagają przełamywać impas biurokratyczny. Jak zauważył były premier Kanady Joe Clark: „Szczyty dyplomatyczne ratują multilateralizm przed jego biurokacją i ostrożnością”.<sup>50</sup> Dają możliwość natychmiastowej realizacji decyzji<sup>51</sup>; głowy państw czy szefowie rządów mogą nakazać przedsięwzięcie wszelkich środków w celu implementacji

<sup>46</sup> A.F. Cooper, *Beyond One Image Fits All: Bono and the Complexity of Celebrity Diplomacy*, „Global Governance” 2008, nr 3, s. 268.

<sup>47</sup> H. Dieter, R. Kuman, *The Downside of Celebrity Diplomacy: The Neglected Complexity of Development*, „Global Governance” 2008, nr 3, s. 259–264.

<sup>48</sup> D. Kellner, *Celebrity diplomacy, Spectacle and Barack Obama*, „Celebrity Studies” 2010, nr 1, s. 121–123; M.D. Alleyne, *The United Nations’ Celebrity Diplomacy*, „The SAIS Review of International Affairs”, Winter-Spring 2005, s. 175–185.

<sup>49</sup> W. Lamentowicz, *Bezpośrednia dyplomacja jako pasmo spotkań przywódców na szczycie*, [w:] *Nowe oblicza dyplomacji*, s.153.

<sup>50</sup> Cyt za P.I. Hajnal, *op. cit.*, s. 31.

<sup>51</sup> Zob. E. Plischke, *Summit Diplomacy: Diplomat in Chief*, [w:] E. Plischke (red.), *Modern Diplomacy: The Art and the Artisans*, Washington 1979, s. 169–187; Ch. H. Fairbanks Jr., *The Allure of Summits*, Washington 1988.

ustalonych na szczycie inicjatyw czy decyzji. Spotkania na szczycie służą sprawniejszemu podejmowaniu decyzji, przyspieszaniu procesu negocjacji czy inspiracji do podejmowania nowych przedsięwzięć. Często podkreśla się również, że stwarzają możliwość szerokiego spojrzenia na wszystkie płaszczyzny stosunków międzynarodowych, co daje szansę na uchwycenie istotnych związków pomiędzy nimi. Niewątpliwie posiadają ogromny potencjał symboliczny i propagandowy.<sup>52</sup> Obecność mediów pozwala na adresowanie ważnych kwestii do szerokiej publiczności, edukowanie społeczeństw w zakresie problemów globalnych wymagających intensywnej współpracy wielostronnej i budowanie społecznego poparcia dla inicjatyw szczytu. Szczyty dyplomatyczne są również paradoksalnie dosyć efektywnym mechanizmem dyplomacji bilateralnej. Stanowią okazję do spotkań i rozmów dwustronnych bez sztywnego protokołu charakteryzującego oficjalne wizyty państwowe, przy okazji oszczędzając czas liderów i racjonalizując koszty związane z takimi wizytami.

Dyplomacja na szczycie ma również niezaprzeczone wady.<sup>53</sup> Francuski dyplomata i historyk Philippe de Commynes już w XV wieku twierdził, że „dwóch władców, którzy chcą nawiązać dobre osobiste relacje nie powinno się nigdy spotykać twarzą w twarz, ale komunikować się przez dobrych i mądrych ambasadorów”.<sup>54</sup> Profesjonalni dyplomaci często uważają szczyty dyplomatyczne za niebezpieczne dla procesu dyplomatycznego ze względu na nieprzygotowanie głów państw<sup>55</sup>, ich niedoświadczenie<sup>56</sup>, a także wykluczanie profesjonalnych dyptomatów w kluczowych momentach. Do krytyków dyplomacji na szczycie należeli dyplomaci i politycy zarówno brytyjscy (Harold Nicolson czy Geoffrey Howe), jak i amerykańscy (George Ball, Dean Acheson czy Dean Rusk). Były sekretarz Stanu Dean Rusk przestrzegał, że „do dyplomacji na szczycie należy podchodzić z ostrożnością, taką samą, z jaką rozważny lekarz przepisuje uzależniające lekarstwo – technika ta powinna być stosowana rzadko i w wyjątkowych okolicznościach, inaczej stanie się destrukcyjnym i niebezpiecznym nałogiem”.<sup>57</sup> Najczęściej wskazuje się na brak odpowiednich kwalifikacji merytorycznych czy dyplomatycznych polityków najwyższego szczebla, co może prowadzić do błędnych decyzji, podejmowania szybkich decyzji obliczonych na efekt medialny czy wreszcie podejmowania decyzji pod wpływem nastroju.

---

<sup>52</sup> Zob. szerzej D.H. Dunn, *The Lure of Summitry: International Dialogue at the Highest Level*, Leicester Discussion Papers 1996, nr 13.

<sup>53</sup> Obszerny katalog wad dyplomacji na szczycie, a także liczne przykłady nieudanych spotkań, po których wręcz wzrastała potrzeba dla działania profesjonalnych dyptomatów, prezentuje George Ball. Zob. G. W. Ball, *Diplomacy for a Crowded World: An American Foreign Policy*, Boston 1976, s. 29–45.

<sup>54</sup> Cyt. za A. Ebban, *The New Diplomacy: International Affairs in the Modern Age*, New York 1983, s. 358.

<sup>55</sup> Najczęściej wskazują w tym kontekście przykład prezydenta USA Ronalda Reagana podczas spotkania na szczycie z Michaiłem Gorbaczowem w Rejkiawiku.

<sup>56</sup> Tu z kolei jako przykład służy zwykle szczyt Kennedy–Chruszczow z 1961 roku.

<sup>57</sup> Cyt. za A. Ebban, *op. cit.*, s. 359.

Koszty błędów i nieporozumień są bardzo wysokie ze względu na wagę spraw i władzę, jaką dysponują uczestnicy szczytów. Na ich zachowania duży wpływ ma także opinia publiczna (czasami oczekująca zbyt wiele), a także państwowe problemy polityczne. Podkreśla się również, że z decyzji podjętych na szczytach głów państw czy szefów rządów jest znacznie trudniej wycofać się czy je zmienić. Spotkanie na szczycie przywódców różnych kulturowo, ideologicznie, mówiących różnymi językami, prezentujących różne style dyplomatyczne może powodować więcej nieporozumień niż korzyści<sup>58</sup>, a ich bezpośrednie kontakty mogą jedynie stwarzać złudzenie poufałości i wzajemnego zrozumienia. Do tego należy dodać stale wzrastające koszty szczytów dyplomatycznych, przede wszystkim związane z ich organizacją i logistyką oraz coraz bardziej rozbudowanymi środkami bezpieczeństwa.<sup>59</sup>

Szczyty dyplomatyczne przyciągają także coraz większe rzesze protestujących. Tradycyjnie szczyty G8, G20 czy Światowego Forum Ekonomicznego stały się okazjami do protestów organizowanych przez antyglobalistów i alterglobalistów, zaś szczyty NATO przyciągają protesty aktywistów antywojennych. W związku z tym podejmowane są bardzo ściśle środki bezpieczeństwa, a miejsca spotkań stają się obłożonymi twierdzami o odizolowanym położeniu, utrudniającym organizowanie protestów.<sup>60</sup>

Cechą charakterystyczną współczesnych szczytów dyplomatycznych jest również ich ogromna medializacja.<sup>61</sup> Szczyty stają się coraz bardziej wydarzeniami medialnymi niż procesem dyplomatycznym.<sup>62</sup> Można zaryzykować tezę, że podczas niektórych z nich politycy poświęcają taką samą ilość czasu na

---

<sup>58</sup> Przykłady wielu nieporozumień pomiędzy przywódcami państw, spowodowanych różnicami kulturowymi zob. R. Cohen, *Negotiating Across Cultures: Communication Obstacles in International Diplomacy*, Washington 1997.

<sup>59</sup> Na przykład koszty organizacji i i ochrony szczytu G8 w Lough Erne w Irlandii Północnej w 2013 roku wyniosły ponad 82 mln funtów. Por. *Written Ministerial Statement. 19 December 2013. UK 2013 Presidency of the G8*, [https://www.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment\\_data/file/267967/WMS-G8.pdf](https://www.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/267967/WMS-G8.pdf) [dostęp: 12.03.2015]. Rekordowy pod względem wydatków na ochronę był natomiast łączony szczyt G8 i G20 w Huntsville i Toronto w 2010 roku – 930 mln dolarów. Por. *Assessment of Planned Security Costs for the 2010 G8 and G20 Summits*, Office of the Parliamentary Budget Officer, Ottawa, Canada, June 23, 2010, <http://www.parl.gc.ca/PBO-DPB/documents/SummitSecurity.pdf> [dostęp: 12.03.2015].

<sup>60</sup> Na przykład podczas szczytu G8 w miejscowości Heiligendamm w Niemczech w 2007 roku miejsce spotkań zostało oddzielone od reszty miasta barierką ochronną o długości 12 kilometrów, której koszty szacuje się na 12,4 mln euro.

<sup>61</sup> Szerszą dyskusję na temat relacji między mediami a dyplomacją zob. E. Gilboa, *Diplomacy in the Media Age: Three Models of Uses and Effects*, „Diplomacy & Statecraft” 2001, nr 2, s. 1–28; P. Robison, *The CNN Effect: Can the News Media Drive Foreign Policy?*, „Review of International Studies” 1999, nr 4, s. 301–309; G. Rawnsley, *Monitored Broadcasts and Diplomacy*, [w:] *Innovation in Diplomatic Practice*, s. 133–150.

<sup>62</sup> R. Reitano, *Summits, Multilateral Diplomacy, and the United Nations*, [w:] *Multilateral Diplomacy and the United Nations Today*, s. 115. Zob. także J. Fomerand, *UN Conferences: Media Events or Genuine Diplomacy*, [w:] *Ibid.*, s. 121.

rozmowy z mediami, co na debaty między sobą. Dyplomacja na szczycie jest swoistym przedstawieniem teatralnym, przeważnie starannie wyreżyserowanym i rozplanowanym.<sup>63</sup>

\*\*\*

Współcześnie dyplomacja na szczycie jest nieodłączną częścią procesu dyplomatycznego i instytucji dyplomacji. Stanowi ważny mechanizm zarządzania stosunkami międzynarodowymi i społecznością międzynarodową. Szczyty przywódców państw niewątpliwie stanowią najbardziej spektakularną formę dyplomacji. Należy jednak pamiętać to, co jeszcze we wczesnej fazie dyplomacji na szczycie podkreślał Hans Morgenthau: „Spotkania na szczycie stanowią jedynie dodatek do codziennych procedur dyplomatycznych – są z nimi funkcjonalnie współzależne. Następują w wyniku negocjacji dyplomatycznych, jak też torują im drogę”.<sup>64</sup>

#### SUMMIT DIPLOMACY

**Abstract:** Summitry, conducted at the highest level, has become an established part of diplomacy in the 20<sup>th</sup> and 21<sup>st</sup> centuries. Summit diplomacy means the regular meetings of heads of state or government, who acts in double legal status: on the one hand they are creators of state's foreign policy and are responsible for political decision-making; on the other hand they become diplomats responsible for execution of these decisions. The main features of contemporary summitry are: the frequency with which these meetings take place, the degree of their institutionalization and medialization. The article identifies four different kinds of diplomatic summits: (1) regular summits held in the frame of international organizations, which could be meetings of their organs (European Council summits); (2) institutionalized regular summits which are not backed by any formal organization and are political-economic for a on their own (G7/8 summits); (3) *ad hoc* summits concerning specific international problems, organized by international organizations or states; (4) ceremonial summits. The article also analyzes advantages and disadvantages of summit diplomacy.

**Key words:** diplomacy, diplomatic summitry

---

<sup>63</sup> Zob. C.C. Constantinou, *On the Way to Diplomacy*, s. 95–121; R. Cohen, *Theatre of Power: The Art of Diplomatic Signalling*, London 1987.

<sup>64</sup> H. Morgenthau, *Politics Among Nations. The Struggle for Power and Peace*, New York 1985, s. 122.